

Po propozycji ZSRR

Zachód w trudnej sytuacji

Sekretarz stanu USA, Rusk wypowiedział się negatywnie na temat propozycji premiera Chruszczowa, aby prace Komitetu Rozbrojeniowego 18 państw rozpocząć na szczeblu szefów rządów (państw). Rusk, który udzielił wywiadu radiowego, oświadczył: „Nie sądzimy, aby takie rokowania można było przeprowadzić najlepiej na szczeblu szefów rządów, ponieważ poza wszystkim innym istnieje problem czasu oraz problem zobowiązań”.

Na wtorkowym posiedzeniu Izby Gmin frakcja labourystowska zażądała, by rząd z uwagą odniósł się do propozycji Związku Radzieckiego przewidującej udział szefów rządów w genewskiej konferencji rozbrojeniowej i aby starał się dojść do porozumienia z rządem radzieckim w tej kwestii.

Odpowiadając na interpelację Gaitskella, premier Macmillan oświadczył, iż rząd brytyjski powitał z zadowoleniem „szeroki charakter” propozycji Chruszczowa i przystępuje obecnie do odpowiedzi na nie.

PAP

13 luty dniem żałoby narodu francuskiego

Wtorek, 13 luty był dniem żałoby narodu francuskiego. Ustało życie gospodarcze kraju, sparaliżowane 4-godzinny powszechnym strajkiem protestacyjnym. W tym samym czasie setki tysięcy paryżan oddały ostatni hołd pamięci ofiar agresji policyjnej z 8 lutego: czterem mężczyznom, trzem kobietom i 15-letniemu chłopcu.

Mimo zimna i deszczu już o godzinie 7 GMT olbrzymie tłumy wypełniły szczerlinie wszystkie ulice w pobliżu Placu Republiki, aby przeddefilować przed osiemnastoma wystawionymi w gieldzie pracy. Straż honorowa pełniła delegacji związkowej. Zgodnie z wezwaniem organizatorów, wszystkich organizacji związkowych, nie było flag, transparentów i krzyków. Na kłapach płaszczy widniały jedynie wstążeczki z żałobną obwódką i słowami: „W hołdzie ofiarom 8 lutego 1962 roku”.

Fronton gieldy pracy jest spowity kirem. W północnym ogromnego holu widnieją 8 trumien: 7 w czerni, osma 15-letniego Michel Ferry okryta białym całunem. Obok trumien fotografie każdej z ofiar.

Przez dwie godziny tłumy paryżan przechodzą przed trumnami oddając hołd poległym. Gromadzą się stopy kwiatów, od ogromnych wieńców do małych skromnych wiązanek. Na kilkusetmetrowym chodniku Bulwaru du Temple, przy którym znajduje się gmach gieldy pracy, rozpostiera się prawdziwy dywan kwiatowy.

W 12 rocznicę układu
radziecko-chińskiego

Akademia w Pekinie i zgromadzenie w Moskwie

Ponad 1.500 przedstawicieli ludzkiej pracy stolicy ChRL zebrało się we wtorek w sali Huajien-tang na uroczystą akademię poświęconą 12 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, sojuszu i wzajemnej pomocy między Związkiem Radzieckim a Chinami.

Na akademii przybyli: członek Biura Politycznego KC KPCh — Czen I, członek KC KPCh i rządu ChRL, Przewodniczący Okręgowego Komitetu Ogólnokrajowego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych — Lin Feng. Bez względu na to, jakie wydarzenia zasłubiły na świecie — powiedział Lin Feng — naród chiński również w przyszłości będzie zawsze razem z wielkim narodem radzieckim, razem z ludami wszystkich krajów socjalistycznych.

Członek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczący Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Chińskiej — Andriej Andriejew otworzył we wtorek zgromadzenie ludności Moskwy poświęcone 12 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, sojuszu i pomocy wzajemnej między Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową.

W swym zagajeniu Andriejew stwierdził m. in., że układ między Związkiem Radzieckim i Chińską Republiką Ludową na zawsze umocnił stosunki braterskiej przyjaźni i wszechstronnej współpracy między narodami obu krajów, zamykając zupełnie nowy rodzaj stosunków między państwami.

Nie ma i nie może być takiej sily, która zdolalaby naruszyć więzy braterskiej przyjaźni narodów radzieckiego i chińskiego

PAP



Rok XVIII
Wydanie A

Poznań,
środa, 14 lutego 1962

Cena 50 gr
Nr 38 (5606)

Samorząd robotniczy współgospodarzem zakładu pracy

XVI plenum CRZZ rozpoczęło obrady

13 bm. w Warszawie rozpoczęło obrady XVI Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych, poświęcone problemowi usprawnienia działalności samorządu robotniczego oraz sprawie zasad podziału funduszu zakładowego. Obrady otworzył przewodniczący CRZZ — Ignacy Loga-Sowiński. W plenum uczestniczą wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz oraz przedstawiciele kierownictwa wielu resortów gospodarczych.

Otwierając obrady, I. Loga-Sowiński wezwał zebranych do złożenia hołdu pamięci zmarłego przed kilku dniami wielkiego rewolucyjnego poety proletariackiego Władysława Broniewskiego.

Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć zmarłego poety.

Podstawą do dyskusji na plenum stał się wygłoszony przez Ignacego Logę-Sowińskiego obszerny referat pt. „O dalsze usprawnienie działalności samorządu robotniczego i rozwój aktywności produkcyjnej załóg w realizacji narodowego planu gospodarczego”.

(Skrót referatu drukujemy na stronie 2.)

Rola Samorządu Robotniczego jako współgospodarza zakładu pracy, wpływ KSR na wielkość i rodzaj produkcji to główne tematy, wielogodzinnej dyskusji na plenum. Większość mówców stwierdza, że ostatnio nastąpił znaczny wzrost aktywności i inicjatywy samorządów robotniczych w zarządzaniu przedsiębiorstwem, umocnił się ich autorytet wśród załogi i kierownictwa zakładów.

Niemniej, w dość licznych przypadkach, działalność samorządów koncentruje się wyłącznie na zabezpieczeniu wykonania przez zakład zadań planowych, z pominięciem krytycznej oceny tych zadań w chwili ich otrzymania z jednostki narzędniej. Nie wynika to z faktu uzależnienia samorządów od dyrekcji jednostek wykonawczych, np. w przedsiębiorstwach komunalnych od 2 lat nie zdarzył się wypadek zawieszenia przez dyrektora uchwały KSR.

Po prostu niektóre samorządy nie znają zakresu swych własnych uprawnień, w związku z czym nie wykorzystują ich w pełni.

Wiceprzewodniczący CRZZ — Piotr Gajewski zajął się sprawą gospodarowania zakładem w ramach funduszu mieszkaniowym. Gromadzenie środków finansowych na rachunkach zakładowych funduszy mieszkaniowych jest potrzebne i celowe, z tym jednak, że kwo-

ty te powinny być jak najszybciej wykorzystane. Tymczasem w końcu 1961 roku suma wolnych środków wynosiła ponad 2 mld. zł. Zadaniem organizacji związkowych i samorządów robotniczych jest ich uruchomienie, głównie poprzez organizację budownictwa międzyzakładowego.

Piotr Gajewski zwrócił również uwagę na konieczność zaostreżenia społecznej kontroli przydziałów mieszkań z budownictwa zakładowego. Stwierdza się bowiem fakty przyznawania mieszkań osobom względnie dobrze sytuowanym z pominięciem pracowników najbardziej potrzebujących.

Pod koniec dyskusji zabrał głos wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

PAP

Wystawa fotografii indyjskiej

Wczoraj w hallu Muzeum Narodowego w Poznaniu nastąpiło uroczyste otwarcie wystawy zatytułowanej „Indie — kraj i ludzie”. W uroczystości tej oprócz licznie przybyłych przedstawicieli władz miejskich — wziął również udział ambasador Indii w Polsce Lalram Sharan Singh z córką, który dokonał otwarcia wystawy. W imieniu organizatorów — Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Indyjskiej powitał gości serdecznie prezes koła poznańskiego dr Z. Hoffmann.

Ponad sto zgromadzonych na wystawie, interesujących fotografów obrazuje zarówno przepiękne, stare zabytki kultury indyjskiej, obyczaje, pracę, stroje i tańce narodowe ludności, jak również życie nowych Indii: potężne, nowoczesne zakłady przemysłowe, a także wystąpienia przywódców narodu indyjskiego na arenie międzynarodowej. Ekspozycja ta spełnia więc podwójną rolę: artystyczną i informacyjną.

Wystawa eksponowana już była z dużym powodzeniem w Warszawie; z Poznania przewieziona będzie kolejno do Krakowa, Gdyni i być może do innych jeszcze miast.

Przypominamy, że zwiedzać ją można codziennie (prócz poniedziałków) w godzinach od 9—15.

(w)

Na zdjęciu: fragment wystawy; po prawej córka ambasadora Indii, która przybyła na otwarcie wystawy.

Fot. — K. Przychodźki



Hołd wielkiemu poecie

U trumny Władysława Broniewskiego

Tysiące mieszkańców Warszawy — dorosłych i młodzieży, złożyło 13 bm. hołd Władysławowi Broniewskiemu, u stóp trumny wielkiego poety w sali kolumnowej Pałacu Prymasowskiego.

Wokoło podwyższenia, na którym umieszczona jest trumna — wieńce, wiązanki, powódz kwiatów. Wieńce od Komitetu Centralnego PZPR złożyła delegacja w składzie: członek Biura Politycznego KC PZPR — Edward Ochab, sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki, kierownik Wydziału Kultury KC PZPR — Wincenty Krasko.

W imieniu naczelnego Komitetu ZSL wieńce złożyli: wiceprezes Józef Ogza-Michalski oraz sekretarze Sylwester Leczykiewicz i Ludomir Stasiak; w imieniu Centralnego Komitetu SD wieńce złożyli: sekretarz generalny Jan Karol Wende, sekretarze Zofia Stypulkowska i Ryszard Burchacki oraz zastępca kierownika zespołu propagandy Henryk Wosiński.

Sekretarz Rady Państwa — Julian Horodecki i dyr. Gabinetu Przewodniczącego Rady Państwa Franciszek Nowak złożyli wieńce od Rady Państwa.

Wieńce od Urzędu Rady Ministrów składa delegacja z podsekretarzem stanu w URM — Januszem Wierzbickim, od Ministra Kultury i Sztuki — delegacja z wicemin. Kazimierzem Rusinikiem, od Wojska Polskiego — delegacja z gen. bryg. Bronisławem Bednarzem.

W imieniu Związku Literatów Polskich wieńce składają pisarze Bogdan Czeszko i Witold Zaleski. Z purpurowych kwiatów spleciony jest wieńce, który składa ambasador ZSRR w Polsce Awierki Arystow w otoczeniu członków ambasady.

U trumny wielkiego pisarza złożony został również wieńce od Wandy Wasilewskiej i Aleksandra Korniejczuka.

Wieńce składają także szefowie i członkowie innych placówek dyplomatycznych państw socjalistycznych.

Bezustannie napływają nowe delegacje, składające wieńce przed trumną Władysława Broniewskiego. Obok bogatych wieńców — skromne wiązanek, pojedyncze czerwone goździki, tulipany — ostatni wyraz miłości dla wielkiego poety.

Raz po raz z ciągnącego w milczeniu tłumy wysuwa się ktoś z wiązką kwiatów, kładąc ją wśród setek innych.

Od chwili otwarcia podwoiła się, gdzie wystawiona została trumna ze zwłokami poety — bez przerwy w bolesnym milczeniu przeciągają niekończące się rzesze warszawiaków.

Trumna ze zwłokami Władysława Broniewskiego spoczywa na podwyższeniu, na katafalku obitym purpurową materią. Przed katafalkiem, na aksamiitnych poduszkach najwyższe odznaczenia państwowe, które posiadał zmarły za swą twórczość poetycką i działalność tak nierozdzielnie związaną z ojczyzną, z wyzwoleniem narodowym i społecznym.

W świetle jarzących się świec polskuje Order Budowniczych Polski Ludowej — najwyższe odznaczenie, jakie nadaje nasza ojczyzna najwybitniejszym swym synom. Obok Order „Sztandar Pracy” i klasy oraz Krzyż Komandorski z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Nieco dalej Złoty Krzyż Zasługi i odznaki nagród państwowych i stopnia. Przy trumnie — wdowa po wielkim poecie Wanda Broniewska oraz najbliższa rodzina zmarłego.

Wartę honorową pełnią nieprzerwanie przyjaciele, towarzysze walki i pracy, koledzy zmarłego — rewolucyjni, pisarze.

Płyną godziny. Przed salą kolumnową przesuwają się w skupieniu tysiące mieszkańców stolicy. Są wśród nich działacze polityczni i społecz-

ni, przedstawiciele światła nauki i kultury, dziennikarze. Ogromnie dużo jest młodzieży. Składa ona hołd ukochanemu poecie, temu, na którego wier- szach uczy się miłości ojczyzny i walki o sprawiedliwość.

W godzinach popołudniowych do sali kolumnowej zaczęli napływać po skończonym dniu pracy — robotnicy z fabryk warszawskich, pracownicy biur i urzędów. Niosą ze sobą nowe dziesiątki wieńców, wiązanek kwiatów. Całe podwyższenie, na którym stoi katafalk tonie w powodzi białych i czerwonych kwiatów.

O godzinie 18 kończy się rzeka ludzka nieprzerwanie płynąca przed trumną.

Ludność stolicy złożyła hołd pamięci wielkiego poety-rewolucjonisty — Władysława Broniewskiego.

*

Pogrzeb Władysława Broniewskiego odbędzie się 14. II br. o godz. 14 na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach. Trumna ze zwłokami Wielkiego Poety wystawiona będzie od godz. 10 do 12.30 w sali kolumnowej Pałacu Prymasowskiego przy ul. Senatorskiej. (PAP)

Gizendze podaje się truciznę

W parlamencie kongijskim odbyła się ponownie burzliwa debata nad sprawą Gizengi. Podczas debaty premier Adoula wystąpił z przemówieniem oskarżającym Gizengę.

Wielu deputowanych wyśmiało argumenty Adoula dotyczące „przestępstwa” Gizengi. Żądali oni postawienia Gizengi przed parlamentem, by mógł osobiście wytłumaczyć się z zarzutów.

Deputowany Mulundu powołał się na świadków, według których Gizengę truje się w więzieniu powoli działającą trucizną.

W przemówieniu końcowym Adoula przyznał, że do jego wiadomości doszły również wyniki analizy krwi Gizengi, przeprowadzone przez laboratorium w Bejrucie. Wyniki te wskazują, że do organizmu Gizengi wprowadzono truciznę.

Broniąc swego stanowiska przeciw Gizendzie, Adoula zażądał głosowania nad wotum zaufania dla rządu. Większość głosowała za wotum zaufania dla rządu. (PAP)

Drežno czci pamięć 100 tysięcy ofiar

We wtorek ludność Drezną uczciła pamięć ofiar potwornego bombardowania, które 13 lutego 1945 r. zniszczyło całe śródmieście i pociągnęło za sobą śmierć około 100 tys. osób. W uroczystościach na cmentarzu dreźnieńskim udział wzięli przebywający obecnie w NRD burmistrz Coventry William Callow, który w imieniu mieszkańców swego miasta złożył wieńce z napisem: „To się nigdy nie powinno powtórzyć”.

Delegacja z Wrocławia, która uczestniczyła w uroczystości, również złożyła wieńce. (PAP)

Spotkanie budowniczych Polski i NRD

Przedstawiciele ministerstw budownictwa Polski i NRD spotkali się w poniedziałek w Berlinie na V konferencji w sprawie bezpośredniej współpracy naukowo-technicznej. Na czele delegacji polskiej stoi wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, Władysław Kopeć, a na czele delegacji NRD — wiceminister budownictwa, Oskar Jeske. (PAP)

Napięcie w Gwatemali

W Gwatemali trwa napięta sytuacja. Rząd Idigorasa Fuentesy wprowadził surową cenzurę na wszystkie informacje dotyczące sytuacji w kraju. W stolicy Gwatemali panuje nastroj podniecenia — ulice patrolowane są bez przerwy przez zmotywowane oddziały wojska i policji. (PAP)

KSR — najlepszym forum załogi

Skrót referatu I. Logi-Sowińskiego na XVI plenum CRZZ

Główną część referatu dotyczyły metod pracy samorządu robotniczego, zabezpieczających wykonanie planu gospodarczego.

Mówca stwierdził, iż mimo zaleceń kierownictwa partii i rządu oraz szeregu posunięć usprawniających planowanie gospodarcze, nie zostały usunięte wszystkie niedomagania przy doprowadzaniu do przedsiębiorstw wskaźników dyrektywnych planu na r.b. Szereg przedsiębiorstw pracować będzie bez uchwalonego planu rocznego nawet po zakończeniu I kwartału. Wynika to głównie z opóźnianego przekazywania przez resorty dyrektywnych wskaźników do planów.

Postulujemy w imieniu całego ruchu zawodowego i samorządu robotniczego wobec Rady Ministrów i Komisji Planowania — powiedział I. Loga-Sowiński — wprowadzenia dalszych zarządzeń, zmierzających do wcześniejszego sporządzania wskaźników do planu techniczno-przemysłowo-finansowego oraz przesunięcia terminów doprowadzania dyrektywnych wskaźników do przedsiębiorstw tak, aby trafiały tam co najmniej na 2 tygodnie przed rozpoczęciem realizacji nowego rocznego planu gospodarczego.

Konieczne jest także, aby resorty czy zjednoczenia odpowiednio wcześniej sygnalizowały zakładom zmiany zachodzące w planach w ciągu roku. Chodzi bowiem o to, aby samorząd robotniczy i kierownictwa przedsiębiorstw mogły we właściwym terminie przeprowadzić prace, zabezpieczające wykonanie zmierzających, względnie dodatkowych zadań.

Nasze stanowisko w sprawie zmian w planie jest jednoznaczne: uchwał KSR nie może zmieniać samowolnie żadną jednostką administracyjną. Jest to zastrzeżone w ustawie o samorządzie robotniczym.

Plenum CRZZ zwraca się do Rady Ministrów, aby wydała odpowiednie zarządzenia, normujące zasady dokonywania przez resorty i zjednoczenia zmian wskaźników planów TPF, w przypadku kiedy zachodzi konieczność dokonania takich zmian w trakcie wykonywania planu. Przewodniczący CRZZ podkreślił, że wszystkie sprawy sporne pomiędzy samorządem a dyrekcją i zjednoczeniem mają prawo rozstrzygać ostatecznie jedynie komisja rozjemcza, składająca się z przedstawicieli zjednoczenia lub ministerstwa i zarządu g. zw. zaw.

WAŻNA ROLA WSPÓŁZAWODNICZWA

Mówiąc dalej o środkach zabezpieczenia wykonania rocznego planu w przedsiębiorstwie, I. Loga-Sowiński zwrócił uwagę na ważną, mobilizującą rolę powszechnej dyskusji nad planem w każdym zakładzie, a następnie na znaczenie inicjatyw załóg w podejmowaniu zobowiązań. Ważnym instrumentem w zapewnieniu realizacji planów jest rozwój współzawodnictwa pracy.

Obecne zadania nakreślone przez IX Plenum KC wymagają, biorąc pod uwagę łączenie interesu państwowego z interesami załóg, skoncentrowania wysiłków we współzawodnictwie na prawidłowej gospodarce materiałowej, oszczędności materiałów, paliwa i energii, na obniżeniu kosztów własnych, najbardziej ekonomicznej gospodarce inwestycyjnej, na zapewnieniu wzrostu wydajności pracy oraz przyspieszeniu prac w dziedzinie rozwoju techniki.

O tytule brygady pracy socjalistycznej walczą obecnie ponad 20 tys. brygad, a 900 zdobyło już ten tytuł.

Konieczna jest większa aktywizacja ruchu racjonalizatorskiego. Dla szybszej i sprawniejszej realizacji programu usprawnień racjonalizatorskich jak najbardziej wskazane jest tworzenie brygad robotniczo-inżynierskich z udziałem konstruktorów i wynalazców — naukowców.

SPRAWA PODZIAŁU FUNDUSZU ZAKŁADOWEGO

Z kolei przewodniczący CRZZ przeszedł do zagadnień związanych z podziałem funduszu zakładowego.

Zasady tworzenia oraz gospodarowania wypracowanym funduszem są przedmiotem wniosków analiz ze strony CRZZ i zarządów głównych zw. zaw.

Nasunął się wniosek, że sytuacja przedsiębiorstw obliczających fundusz zakładowy w zależności od wyników planu kształtuje się nieco mniej korzystnie w porównaniu do zakładów obliczających ten fundusz za poprawę rentowności.

CRZZ wspólnie z Min. Finansów zbadać zjawisko pod koniec I kwartału br. i ustosunkować się do wynikających stąd wniosków.

Powaznym zadaniem jest też uproszczenie zasad obliczania funduszu zakładowego tak, aby system ten był zrozumiały dla wszystkich pracujących.

W okresie 2 lat od uchwały VIII Plenum CRZZ w sprawie podziału funduszu zakładowego samorząd robotniczy oraz instancje związkowe wykazały wiele troski o najlepszą realizację podstawowych zadań wynikających z tej uchwały. Dalszemu udoskonaleniu uległo nagradzanie wg wkładu pracy. Fundusz zakładowy stał się jednym z ważkich instrumentów umacniania dyscypliny pracy. Uchylono praktykę udzielania niektórym pracownikom nagród rzeczowych o wysokiej wartości, a także nagradzania osób nie zatrudnionych w przedsiębiorstwie, np. pracowników jednostek nadrzędnych i innych instytucji. Dalszemu doskonaleniu zasad podziału towarzyszyło umacnianie jawności w go gospodarowaniu funduszem zakładowym.

I. Loga-Sowiński wymienił następujące szereg przykładów niewłaściwego gospodarowania funduszem zakładowym. W bardzo różnorodny sposób ustala się np. kryteria podziału funduszu zakładowego w części przeznaczanej na nagrody. Z nagród mogących wynieść do 200 proc. wynagrodzenia nadal korzystają pracownicy na kierowniczych stanowiskach. Wysokie nagrody są b. rzadko udzielane robotnikom.

Istnieje więc potrzeba — stwierdził mówca — przeprowadzenia zmiany uchwały VIII Plenum CRZZ. Obecne Plenum osobną uchwałą ustali nowe zasady podziału.

Regulaminy nagradzania w zbyt małej mierze stanowią zachętę do lepszych wyników pracy w zakresie oszczędności materiałowych, jakości pracy i produkcji, nie stwarzają bodźców do lepszego wykonywania zadań przez pracowników inżynieryjno-technicznych. Wydaje się konieczne uzupełnienie tej istotnej luki.

Jednym z elementów, które mogą być brane pod uwagę przez KSR przy ustalaniu zasad podziału i wysokości premii z funduszu zakładowego i opracowywaniu regulaminu, powinien też być staż pracy w danym zakładzie.

KTO I JAK MOŻE DYSPONOWAĆ FUNDUSZEM ZAKŁADOWYM

Należałoby również przewidywać możliwość pozbawienia premii ze środków funduszu zakładowego (lub jej ograniczenia) w stosunku do osób, które będąc odpowiedzialnymi za wykonanie uchwał KSR lub rady robotniczej oraz za prawidłowe dysponowanie funduszami — nie wywiązały się ze swoich obowiązków.

Samorząd robotniczy dość powszechnie pozwał na wydziałanie kwot wyłącznie do dyspozycji dyrektora przedsiębiorstwa. Gospodarowanie tymi funduszami najczęściej odbywało się bez porozumienia i kontroli ze strony organów samorządu. Należałoby zdecydowanie zapobiegać wydziałaniu funduszy do wyłącznej dyspozycji dyrektora oraz zmniejszaniu sum na indywidualne premie załogi. Z sumy wydzielonej z funduszu zakładowego do dyspozycji KSR na premie za współzawodnictwo w żadnym wypadku nie można wydzielać środków na inne cele.

Ustaliła się praktyka, że w okresie dokonywania podziału funduszu zakładowego, do rad zakładowych i rad robotniczych napływają setki listów od instytucji nierezalizacji z przeciwnych krańców kraju z prośbą o dotację z funduszu zakładowego.

Należy kategorycznie odmawiać wszystkim tym organizacjom i instytucjom. Każda z nich posiada przecież budżet i w nim musi zamieścić swoją działalność, a nie wyciągać rękę po środki, które służą jej innemu przeznaczeniu.

Jeżeli KSR uważa za uzasadnione przeznaczyć ze środków funduszu zakładowego całą sumę na inne cele, na przykład współzawodnictwo pracy, potrzeby społeczne i kulturalne, sport, zakładowe budownictwo mieszkaniowe, gospodarkę komunalną, oświe-

cenie dróg dojazdowych itp., wówczas musi w tej sprawie uzyskać zgodę większości załogi w drodze referendum.

To ostatnie zagadnienie wiąże się jak najściślej z zasadą jawności gospodarowania środkami funduszu zakładowego, która wymaga, by każda premija wyższa lub niższa od przeciętnej była odpowiednio umotywowana.

Mówca zwrócił uwagę na niedostateczne wykorzystywanie części funduszu zakładowego, przeznaczonej na budownictwo mieszkaniowe.

KONIECZNA KONTROLA WYKONANIA PLANU

Podkreślając, że warunkiem prawidłowego funkcjonowania organów samorządu w zakresie zarządzania gospodarką przedsiębiorstwa jest kontrola wykonania planu, przewodniczący CRZZ oświadczył:

Jesteśmy zainteresowani, jako związki zawodowe, w rozszerzaniu metod analizowania przez organa samorządu wyników produkcyjnych zakładów.

Niedopuszczalne jest, aby w następstwie słabości kontroli powstawały niekorzystne zjawiska, jakimi wystąpiły w r. ub., w wyniku których nastąpiło poważne przekroczenie funduszu plac bez pokrycia produkcji. Miały też miejsce naruszenia planowych proporcji pomiędzy wzrostem wydajności pracy a wzrostem przeciętnej płacy.

Organizacje związkowe i samorząd robotniczy powinny wykazywać należytą dbałość o prawidłowe stosowanie w przedsiębiorstwach zasad wynagradzania i o pełne przestrzeganie ustawodawstwa pracy.

Wskazując, że w niektórych resortach nastąpił wzrost wskaźnika godzin nadliczbowych, I. Loga-Sowiński oświadczył, że musi to wywołać niepokój, bowiem praca w godzinach nadliczbowych jest niejednokrotnie wyrazem zaniedbań i niedociągnięć organizacyjnych oraz jedną z przyczyn przekraczania funduszu plac. Administracja, a szczególnie organizacje związkowe muszą być w pełni świadome, że praca w godzinach nadliczbowych stwarza też dodatkowe ryzyko w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy.

Mówca podkreślił również konieczność wzmocnienia walki ze stałym przekraczaniem funduszu plac, którego najbardziej typowymi przyczynami były: nadmierna praca w godzinach nadliczbowych i nieplanowe przestoje w produkcji, niewykonanie zadań przez niektóre przedsiębiorstwa, zmiany asortymentowe, przekroczenia planu nowego zatrudnienia.

Związki zawodowe uważają, iż rząd powinien opracować program zabezpieczający usunięcie przyczyn przekraczania funduszu plac.

Związki zawodowe i organa samorządu robotniczego muszą coraz bardziej wpływać na administrację, aby stwarzała dla załóg warunki realizacji planów: zadań produkcyjnych, planowego wzrostu plac realnych i dalszego wszechstronnego rozwoju ekonomicznego kraju.

Przewodniczący CRZZ oświadczył dalej, że dla prawidłowej działalności samorządu robotniczego niezbędne jest umiejętne kojarzenie jego postanowień z kontrolą ich wykonania. Kontrola powinna być planowa i obejmować wszystkie bez wyjątku odcinki działalności przedsiębiorstwa. Stałe komisje powinny być powoływane przy radzie robotniczej dla kontrolowania funduszu plac, gospodarki materiałowej, kształtowania się zużycia surowców, paliw, energii elektrycznej itp. Gospodarka materiałowa — ważny problem wysunięty przez IX Plenum KC Partii, musi znaleźć wyraz w planach codziennej działalności organów samorządu, a szczególnie rady robotniczej.

PODSTAWA — ZASADA JAWNOŚCI ŻYCIA GOSPODARCZEGO

Podstawowym warunkiem społecznej kontroli jest zasada jawności życia gospodarczego. Kontrola społeczna wykonywana przez samorząd robotniczy jest jedną z podstawowych form wychowania społecznego załogi. Najszerszą formą uaktywnienia załóg w pracy samorządu robotniczego są dobrze

i regularnie organizowane narady wytwórcze.

Konferencje samorządu robotniczego i rady robotnicze — oświadczył I. Loga-Sowiński — to najlepsze forum dla zespolenia wysiłków partyjnych i bezpartyjnych, robotników i inżynierów, wszystkich organizacji robotniczych w zakładzie dla realizacji zadań, jakie wytycza nasza partia — w dziedzinie budownictwa socjalistycznego oraz zespolenia warunków życia i pracy klasy robotniczej i wszystkich pracujących.

Warunkiem rozwoju demokracji robotniczej i dalszego uaktywniania samorządu robotniczego jest powiązanie działalności gospodarczej z głębią, wszechstronną troską o warunki codziennego bytu ludzi pracy, z pracą polityczną i ideowo-wychowawczą wśród załogi.

UPOWSZECZNIAC WIEDZĘ TECHNICZNĄ

Szczególnie dużo troski i uwagi należy przykładać do coraz bardziej masowego ruchu społecznego, zmierzającego do poprawy kultury pracy w naszych przedsiębiorstwach i instytucjach, do kształtowania właściwych stosunków między ludzkimi w przedsiębiorstwach oraz socjalistycznego oblicza naszych zakładów pracy.

Sprawą zasadniczej wagi dla włączenia załóg do współzarządzania gospodarką zakładów jest upowszechnianie wiedzy technicznej.

CRZZ widzi wznoszącą rolę kół NOT w pracach samorządu robotniczego i wystąpi na najbliższym Kongresie Związków Zawodowych z wnioskiem o rozszerzenie składu KSR o zarząd zakładowego koła NOT.

Na zakończenie I. Loga-Sowiński omówił problem kadr aktywnego samorządu robotniczego i związkowego liczących blisko 900 tysięcy osób.

Stwierdził, iż mimo szerokiej możliwości działania znaczna część rad zakładowych jest wciąż jeszcze mało aktywna i koncentruje się jednostronnie na załatwianiu spraw bieżących, mówca wskazał między innymi na potrzebę wytyczania konkretnych zadań dla poszczególnych grup aktywnego społecznego oraz umiejętne ich instruowania, a także organizowania narad wytwórczych i wysłuchiwanie we wszystkich sprawach opinii aktywnych. Niezbędne jest też rozpoznać szereg kampanii szkolenia aktywnego robotniczego w zakładach pracy. (PAP)

Poważna rola Wiejskich Komitetów FJN

W styczniu br. powołano do życia Wiejskie Komitety Frontu Jedności Narodu, których zadaniem jest społeczna aktywizacja wsi wielkopolskiej. Dotychczas powstało w naszym województwie ponad 3000 takich komitetów zrzeszających 25.000 członków. Pragnąc przysięść z pomocą mniej doświadczonym działaczom zorganizowano wczoraj w Komitecie Wojewódzkim PZPR naradę aktywnego partyjnego Wiejskich Komitetów FJN województwa poznańskiego.

W naradzie udział wzięli: sekretarz KW PZPR Stefan Olszowski, sekretarz Ogólnopolskiego Komitetu FJN — Edward Mielcarek, sekretarz Wojewódzkiego Komitetu FJN — Franciszek Sobczak, kierownik Wydziału Propagandy KW — Jan Bartkowiak.

Obszerny referat o realizacji wielkopolskiego Programu

Milion mażnic z „POMET-u“

Wczoraj wyprodukowano w Zakładach Metalurgicznych „POMET“ w Poznaniu milionową po wojnie mażnicę toczną; używa się ich przy wyrobie wagonów kolejowych. Niezależnie od tego Zakłady Metalurgiczne dostarczają również wszelkiego rodzaju odlewy dla fabryk, m. in. głowice do silników okrętowych lepsze od sprowadzanych z zagranicy, zderzaki i koła do wagonów oraz parowozowe cylindry. (I)

sport • sport • sport

Jak walczyć będzie Olimpia o wejście do II ligi

Tegoroczny system walk eliminacyjnych o wejście do II ligi bokserskiej jest inny niż wszystkie dotychczasowe. Jak każdy nowy został on różnie przyjęty. Zainteresowani tzn. kluby walczące o awans, nie są raczej zadowolone, gdyż zmusza je do przygotowania kilkunastu zawodników do walk, zamiast jednej żelaznej dziesiątki. Kibice natomiast skorzystają z tej innowacji. Będą mieli okazję oglądania prawie równocześnie wszystkich ze spotów jednej grupy ubiegających się o awans.

Na czym polega nowy system rozgrywek? Otóż do walk eliminacyjnych stanie 17 mistrzów okręgu i dodatkowo druga drużyna ze Śląska. Kandydatów podzielono na 6 grup po 3 zespoły: Poznańska Olimpia znalazła się w jednej grupie z mistrzami Śląska i Opola. Walki odbywać się będą systemem turniejowym. Gospodarze każdorazowo gościć będą dwa pozostałe zespoły, walcząc z jednym w sobotę, a z drugim w niedzielę. Pierwsze spotkania eliminacyjne odbędą się 24 i 25 marca.

Sześciu mistrzów grup wejdzie do puli finałowej, w której obowiązywać będzie podobny system walk. Po trzy zespoły stworzą grupę i wyłonią najlepszych, którzy automatycznie awansować będą do II ligi.

Nowy system rozgrywek, na pozór skomplikowany, jest w zasadzie niezwykle prosty. Poznańska Olimpia raz wyjedzie na Śląsk, raz do Opola a na rewanż przyjadą oba zespoły równocześnie. W najgorszej sytuacji jest oczywiście gospodarz, który walczyć dzień po dniu musi posiadając bogate rezerwy, gdyż ewentualne kontuzje czy nokauty mogą pozbawić go, następnego dnia, kilku cennych punktów.

Nie znamy jeszcze imiennie trzynastu przeciwników Olimpii, ale sądząc po poziomie jakiego reprezentują bokserzy Śląska i Opola liczyć się należy z tym, że mistrz Wielkopolski będzie miał

Szklane tyczki jeszcze nie zatwierdzone

Ostatnie, rekordowe skoki o tyczce ze szklanego tworzywa uzyskane przez reprezentantów USA, m. in. Johna Uelsesa 4.895 m wywołały zrozumiałe zainteresowanie wśród lekkoatletów całego świata. Czy tyczki nowego rodzaju zostaną dopuszczone do konkurencji? Czy nie powtórzy się sytuacja jaką mieliśmy przy fenomenalnych rzutach oszczepnika Helda? Międzynarodowa Federacja Lekkoatletyczna — jak wiadomo zakazała używania oszczepów hieldowskich.

Przewodniczący Komisji Technicznej Międzynarodowej Federacji Lekkoatletycznej H. M. Abrahams z Londynu, (zwycięzca na Olimpiadzie 1934 r. w biegu na 100 m) oświadczył: Komisja Techniczna w najbliższym czasie wyda w tej sprawie decyzję. Od siebie dodał, że trzeba umożliwić wszystkim zawodnikom równy start, a więc w tym wypadku korzystanie z równie świetnego sprzętu, tyczek ze szklanego tworzywa. (P)

dla Każdego...

W Szczecinie rozpoczęły się wczoraj halowe mistrzostwa Polski seniorów w tenisie. Na starcie stanęło 32 zawodników i 12 zawodniczek. Na liście zgłoszeń brak mistrza Polski Wiesława Gąsiora, który na korcie ziemnym w Gliwicach przygotowuje się do międzynarodowego turnieju w Egipcie.

W konkurencji mężczyzn rozstawiono 4 zawodników. Są to: Skonecki, Orlikowski, Maniewski i Jamroz. W konkurencji kobiet, wobec niezgłoszenia się Jadwigi Jedrejowskiej, rozstawiono Rylską i Filipównę.

Na międzynarodowych zawodach narciarskich w Chamonix, we wtorek rozegrany został siałom gigant mężczyzn, w którym podwójne zwycięstwo odnieśli reprezentanci Francji. Zwyciężył Charles Bozon. Drugie miejsce zdobył Guy Perillat.

Totek płaci

Totalizator Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Toto-Totek z dnia 11 bm. stwierdzono: brak rozwiązań z 6 trafieniami, 2 rozwiązania z 5 prem. po ok. zł 902.180, 355 rozwiązań z 5 zwykł. wygrane po ok. zł 5.386, 13.369 rozwiązań z 4 wygrane po ok. zł 202, 199.993 rozwiązań z 3 wygrane po ok. zł 13.

W zakładach piłkarskich z dnia 10 bm. stwierdzono: brak rozwiązań z 13 traf. 4 rozwiązania z 12 trafieniami wygrane po ok. zł 20.532, 108 rozwiązań z 11 traf. wygrane po ok. zł 760, i 857 rozwiązań z 10 traf. wygrane po ok. zł 96.

Nowy zarząd poznańskiego Lecha

Roczne zebranie sprawozdawczy-wyborcze KKS Lech w Poznaniu miało w tym roku inny charakter niż w latach ubiegłych. Uczestniczyli w nim bowiem delegaci wybrani na zebraniach poszczególnych sekcji. Dzięki temu poziom obrad był znacznie wyższy. Wybrano wiele konkretnych wniosków mających na celu podniesienie poziomu poszczególnych dyscyplin uprawianych przez sportowców Lecha.

Dość uwagi poświęcono trudnościom treningowym, szczególnie w okresie letnim. Stadion dębicki nie daje możliwości treningu nawet piłkarzom. Leccie chętnie skorzystaliby ze Stadionu im. 22 Lipca, lecz tutaj poważną rolę odgrywały względy finansowe.

Na czele zarządu KKS Lech stanął wicedyrektor Okręgu poznańskiego DOKP — Wacław Drab. Do prezydium wybrano pp.: Stramaszyka, Hofmana, Marcinkowskiego, Feglerskiego, mgr. Debieckiego, Rogacza, Zywerta, Nowakowskiego, inż. Sobczaka, Buczkowskiego i Siłowska. (P)

Grunwald czy AZS?

W przedostatnim meczu o mistrzostwo okręgu poznańskiego w piłce ręcznej zespół siódemkowy, zmierza się dzisiaj o godz. 19.30 w hali przy ul. Marcelego, z zespołem w tabeli rozgrywek WKS Grunwald z jego groźnym, lokalnym rywalem — AZS.

Mistrzowskie rozgrywki zostaną zakończone 5 marca. (X)

Kolarze uczą pływać

Komisja Turystyki Poznańskiego Związku Kolarskiego, organizuje 3-miesięczny kurs nauki pływania. Początek kursu 4 marca br. Zapisy przyjmuje i informację udziela — sekretariat POZKO w Poznaniu, pl. Kolegiacki 17 pokój 109 codziennie od godz. 17-19 z wyjątkiem sobót i niedziel.

Nauka odbywać się będzie w krytej pływalni przy ul. Wrobleckiej (X)

Wielka Encyklopedia już w druku

Państwowe Wydawnictwo Naukowe oddało do druku Zakładom Graficznym Domu Słowa Polskiego znaczną część pierwszego tomu Wielkiej Encyklopedii Powszechnej, który ma się ukazać w księgarniach równocześnie z pierwszym tomem Geografii Powszechnej w grudniu b. r. Poprzedzi je część pierwsza Atlasu Świata, który wyjdzie we wrześniu br.

Podstawowe prace przy Wielkiej Encyklopedii Powszechnej w zasadzie są zakończone. Przygotowano wszystkie teksty 82 tys. haseł, ujętych w 34 grupy według poszczególnych dziedzin wiedzy, opracowaniem których zajęło się ok. 1.000 autorów. Łączna objętość Wielkiej Encyklopedii Powszechnej wyniesie ok. 2.000 arkuszy wydawniczych, po 200 w każdym tomie. Materiały ilustracyjne, jak: portrety, krajobrazy, fotografie zabytków, mapy, tablice jedno i wielobarwne zajmą ok. 200 arkuszy.

Zespół redakcyjny, składający się z 50 pracowników naukowych różnych dyscyplin wiedzy, pod przewodnictwem prof. B. Suchodolskiego, przeprowadził selekcję w zestawie 200 tys. haseł i na jego podstawie opracował nowy 82-tysięczny zestaw, odpowiadający potrzebom i poziomowi czytelnika polskiego z wyższym wykształceniem.

W celu prawidłowego ustalenia wysokości nakładu dla Wielkiej Encyklopedii Powszechnej, Geografii Powszechnej i Atlasu Świata Państwowe Wydawnictwo Naukowe przy ścisłej współpracy z „Domem Książki” przeprowadziło w okresie siedmiu miesięcy ubiegłego roku sprzedaż talonów subskrypcyjnych, które wyniki przesyła wszelkie oczekiwania. Rozprowadzono ok. 150 tys. talonów subskrypcyjnych dla Wielkiej Encyklopedii Powszechnej, ok. 100 tys. dla Atlasu Świata i ok. 75 tys. dla Geografii Powszechnej. Nakłady tych dzieł będą wyższe, gdyż przewidziano jest także wolna sprzedaż ale dopiero po zakończeniu edycji subskrypcyjnej. (API)

do redaktorów

W związku z artykułem ob. Mieczysława Skąpskiego pod tytułem „Kres inwazji pikasa?”, ogłoszonym w nr 18 „Głosu Wielkopolskiego” z dnia 21/22. I. 1962 r., krytykującym m. in. Wielkopolską Wytwórnę Produktów Zielarskich w Poznaniu, pozwalam sobie wyjaśnić co następuje:

Byłe przedsiębiorstwo Wielkopolska Wytwórnia Produktów Zielarskich istniało od 1. I. 1952 r. do 31. XII. 1960 r. było przedsiębiorstwem o charakterze wyłącznie przemysłowym i nigdy nie posiadało sklepów detalicznych w Szczecinie, ani w żadnej innej miejscowości. Stąd też nie udzielało ono żadnych zleceń na wykonanie projektów wnętrza 2 sklepów w Szczecinie, ani przedsiębiorstwu uspołecznionemu, ani tym bardziej prywatnym plastynom. Wzorcowe sklepy zielarskie podlegały byłym Poznańskim Zakładom Zielarskim — przedsiębiorstw, które działalność swą zakończyły również z dniem 31. XII. 1960 r., tj. z chwilą połączenia obu wymienionych przedsiębiorstw z dniem 1. I. 1961 r. w nowe przedsiębiorstwo, łączące działalność obu wymienionych przedsiębiorstw również pod nazwą „Poznańskie Zakłady Zielarskie HERBAPOL w Poznaniu”.

Byłe Poznańskie Zakłady Zielarskie również nie udzielały zleceń prywatnym plastynom na wykonanie wnętrza sklepów w Szczecinie, a zlecenia to całkowicie uspołecznionemu przedsiębiorstwu projektowemu, a mianowicie Technicznej Obsłudze Produkcji w Poznaniu — Spółdzielni Pracy, której to rachunek za wykonanie projektów nosił charakter zawarty w myśl weryfikacji przeprowadzonej przez poznańską PSP. Niezgodnym z prawdą jest również fakt, że zakwestiono-

W sprawie kresu inwazji „pikasa”

wany został on przez kontrolerów NIK, lecz przez inspektora IKR, i to nie z inicjatywy tegoż inspektora.

Celem zadośćuczynienia postulatowi rzetelności informacji prasowej proszę uprzejmie Ob. Redaktora Naczelnego o zamieszczenie odpowiedniego sprostowania.

JOACHIM KAJZERSKI

b. dyrektor Wlkp. Wytwórni Produktów Zielarskich od chwili jej założenia i dyrektor Poznańskich Zakładów Zielarskich „HERBAPOL” od 1. I. 1961 r.

Wyjaśnienia dyr. Kajzerskiego czyta się z mieszanym uczuciami, zwłaszcza gdy się je porówna z pismem z dnia 18. VIII. 1961 roku wystosowanym do Pracowni Sztuk Plastycznych w Poznaniu. Pismo na blankiecie firmowym Wielkopolskiej Wytwórni Produktów Zielarskich posiadałym u dołu stempel „Herbapol” ma treść następującą:

„Dotyczy wykonania ekspertyzy. Zgodnie z wstępnym porozumieniem prosimy o wydalenie w dniu 22 sierpnia, w godz. 9-12 Waszego rzeczoznawcę — architekta do naszego zakładu przy ul. Towarowej 51 w celu bliźszego omówienia zlecenia. Przedmiotem zlecenia jest sprawdzenie faktur na projekty wnętrza sklepów zielarskich w Szczecinie przy ul. Buczka i Alei Wojska Polskiego oraz ocena wartości artystycznych rzeźby. Ekspertyza powyższa niezbędna jest dla potrzeb Inspektoratu Kontrolno-Rewizyjnego w Poznaniu. (Podpis nieczytelny)”.

Wydawałoby się rzecz jasną oczywistą, że takie czynności można zlecać jedynie w stosunku do podległych sobie sklepów, no bo jakże można się mieszać w sprawy innego przedsiębiorstwa? A jednak... Niezgodne z prawdą okazuje się to, że kwestionował inspektor IKR a nie NIK, co w interesującym mnie problemie nie ma istotnego znaczenia. Najistotniejsze bowiem było to, że w tym przypadku mieliśmy wypadek próby nieuczciwego stosowania cennika, co dyr. Kajzerski potwierdza, a co chyba zasługuje na potępienie.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

NIEDZIELA W MEKSYKU

„Kółkowe” troski i zyski

Pierwszej, dżdżystej niedzieli lutego wybrałem się z wizytą do stolicy Meksyku. Oczywiście — w cudzoziemie. Nie zdołałem dociec dlaczego duża, prawie 2 tysiące mieszkańców licząca miejscowość wraz z okolicą, została kiedyś tak nazwana. Podobno przyczyną były stare porachunki między miastem powiatowym i osiedlem — mówią jedni. Drudzy natomiast dodają, że spowodowała to nie-subordynacja i zadrzność części mieszkańców.

Dlaczego ta anegdota skojarzyła mi się z teraźniejszością, z codziennym życiem, postaram się wyjaśnić. Tu pragnę zaznaczyć, że uczestnicząc w walnym zebraniu Kółka Rolniczego, zdumiałem się rzeczowością dyskusji.

Oto jedna wypowiedź:

„Człowiek nie żyje sam, lecz w określonym środowisku. Tak było przez tysiące lat i tak jest dzisiaj. Stały postęp gospodarki, techniki, cywilizacji, oświaty i kultury powoduje, że życie jednostki i rodziny coraz bardziej splata się z życiem innych. Dla rozwiązywania wspólnych spraw ludzie łączą się w różne organizacje i stowarzyszenia. I my, w Mieście, połączyliśmy nasze siły w Kółko Rolnicze, urwaliśmy leśną sędzią plotkom, rozśiewanym przez agencje Jedną Pani Powiedziała... Mam już poważny dorobek zespołowego działania, dodatni bilans naszej pracy.

Nasza wieś ma wszelkie warunki ku temu, aby zaprowadzić wodociągi i kanalizację. Potrzeba tylko zespołowego działania, takiego jak w 1947 roku, dokonując elektryfikacji bez pomocy z zewnątrz. Poszerzamy corocznie mechanizację robót polowych i transportowych, niech więc wodociągi przyczynią się do zmechanizowania czynności w gospodarstwie domowym. To będzie pierwszy krok na drodze postępu”.

Oklaski zebranych świadczą, że wniosek Witalisa Muszyńskiego trafił do przekonania. Uchwałą zapadła jednomyślnie. Realna? Jak najbardziej. Czyn społeczny ludności, fundusz gromadzki, z góry zapewniona dotacja

ny Komitet Budowy Wodociągów i Kanalizacji.

Ataż wróćmy do „Meksyku”. W miejscowej gospodzie gminnej spółdzielni znalazłem się wieczorem. Przy bufecie paru młodzieńców na nieco chwiejnych nogach. Nie dziwnego, skoro o godzinie 19 nie można było nic zjeść. Ani na gorąco, ani na zimno. Jak na pustyni meksykańskiej lub na dzikim zachodzie — nie upolujesz, nie będziesz jadł.

Czyżby przypadek? Nie. Opowiadano, że to jest na porządku dziennym. Co więcej, po mięso, wędliny, smalec i nawet chleb powszedni — ludzie z Mieściska muszą jeździć do sąsiedniego powiatu gnieźnieńskiego lub do Wągrowca. Biedny ten zarząd GS-u i najwidoczniej niezadowolony, skoro nie może wesprzeć go nawet gromadzka rada. Przypuszczać należy, że sporo do powiedzenia mógłby mieć w tej sprawie powiatowy Wydział Handlu. Bo naprawdę ludziom o wiele łatwiej myśleć o mechanizacji, planach i wodociągach — gdy im chleba codziennego nie brakuje.

KAZIMIERZ JAŚWIECKI



Nakładem Państwowego Wydawnictwa „Wiedza Powszechna” ukazują się ostatnio następujące pozycje:

„Parana i Polacy” — Mieczysław Lepecki — współczesny reportaż o losach polskiej emigracji, wydany w interesującym cyklu Biblioteki Przygód i Podróż. Str. 214 15 zł.

„Wyprawa Lorda Ansona dookoła świata 1740-1744” — Ryszard Waltera (cykl: Biblioteki Przygód i Podróż). Str. 221 cena 16 zł.

„Azja — Mieczysław Fleszar. Jest to kolejna pozycja z serii wydawnictw popularno-encyklopedycznych. Zawiera informacje dotyczące Azji, poświęcone geografii, ekonomii, polityce, faunie itp. itd. Oprawa płócienna, str. 227 cena 30 zł.

W serii „Sygnali” wyszły ostatnio na rynek księgarski „Zadania wychowawcze szkoły” — Zofia i Stefan Krzysztoszek. (Cena 10 zł). Książka ta w szczególności zainteresuje nauczycieli. Drugą pozycją tej serii jest „Dynamika przemian społecznych w Polsce” Ryszarda Turskiego. Str. 192, cena 15 zł.

„Historie warszawskie” — Bożena Krzywobłocka. Jest to zbiór interesujących opisów z dawnej i dzisiejszej Warszawy oraz znanych ludzi związanych z Warszawą. Str. 307 cena 13 zł.

Co najważniejsze?

Wzrost samodzielności

Termin decentralizacja, jest chyba w ostatnich latach wręcz nadużywany. A zarazem, pozostaje on nadal dla części naszego społeczeństwa czymś na kształt zaklęcia o nieznanym bliżej znaczeniu. Bo też odeszliśmy daleko od okresu, kiedy to w stolicy decydowano o recepturze produkowanej w Kłaju wątrobianki. W ostatnich latach jesteśmy świadkami zmian, zmierzających do nadania władzom terenowym dość daleko idących uprawnień — w wielu dziedzinach naszego życia.

Proces ten, polegający na usamodzielnianiu rad narodowych — wojewódzkich i powiatowych zwłaszcza — jest inspirowany przez partię. Obrady VIII Plenum poświęcone były właśnie decentralizacji. Na warszawskiej naradzie przewodniczących prezydów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych, premier Józef Cyrankiewicz we wstępnym przemówieniu m. in. krytycznie ocenił realizację wskazań tego plenarnego posiedzenia KC. Wprawdzie przekazywanie zadań z stolicy do siedzib województw zostało dokonane, zarazem działają hamulce antydecentralizacyjne w łonie samych rad.

Różne składają się na to względy, że przesuwano zadania, etatów i środków materialnych z urzędów WRN do PRN i niżej — jeszcze — odbywa się opieszałe. Można przypuszczać, że jedną z istotnych przyczyn jest obawa przed pozbawieniem się części etatów, rzekomo nieodwrotnych dla podjęcia nawałowej roboty. Sporo także można zaobserwować bojaźń przed powierzeniem odpowiedzialnych zadań prezydium rad (czy ich urzędów) niższych stopni. W gruncie rzeczy mamy tu do czynienia — obok uzasadnionej niechęci do zmian i popośpolitym wygodnictwem.

Zachodzi konieczność układania pracy w urzędach rad po nowemu. Na wydziały nałożono obowiązek współdziałania z komisjami, zasięgania ich opinii. Rola komisji staje się w stosunku do wydziału kontrolna. Skoro mowa o wydziałach urzędów rad: koncepcje tworzenia wspólnych wydziałów dla województwa i miasta wyłączonego, dla powiatu i miasta stanowiącego powiat — częściowo są już realizowane. Ale można by chyba zrobić więcej. Wiąże się to z stałym upraszczaniem struktury aparatu rad i usprawnianiem jego pracy.

Na ten temat sporo cierpkich słów padło ze strony

przedstawicieli kierownictwa partii i rządu w toku omawianej narady. Wiele jeszcze czynności jest w urzędach rad narodowych dublowanych, nadal panoszy się tam — obok niezbędnej — nikomu niepotrzebna sprawozdawczość. Ustalono, że bydgoski aparat rad narodowych sporządził w ciągu roku 1324 sprawozdania i przygotował 5400 opracowań statystycznych. Jest to nie tyle liczba imponująca ile niepokojąca. W związku z podobnymi sygnałami, Urząd Rady Ministrów wspólnie z GUS i ministerstwami, dokonuje jednej jeszcze gruntownej analizy, by wyeliminować ostatecznie zbędną diubanię sprawozdawczą.

Dla uregulowania uprawnień rad narodowych w zarządzaniu gospodarką, zgodnie z postanowieniami decentralizacyjnymi VIII Plenum, przygotowuje się około 20 aktów prawnych. Zwiększą one uprawnienia rad w zakresie planowania, administracji i zarządzania przemysłem, kordynacji działalności przemysłu i rolnictwa na swym terenie, w dziedzinie gospodarki materiałowej, inwestycyjnej itd. W rezultacie nastąpi zwiększenie zainteresowania rad pracą zakładów i instytucji planowanych centralnie. Będzie to jednak wymagało wzmocnienia obsady personalnej powiatowych komisji planowania gospodarczego.

Innym z przejawów trwającego usamodzielniania władz terenowych będzie tworzenie (zapowiedzianych na naradzie) wojewódzkich komisji dyscypliny płac — dla analizowania drastycznych wykroczeń w tym zakresie. Przewidziane są ponadto posunięcia, dające prezydium WRN i PRN daleko idące uprawnienia finansowe. Przede wszystkim obecnie władze powiatowe będą mogły samodzielnie rozstrzygać odraczanie i rozłożenie na raty należności podatkowych od gospodarki nieuspołecznionej a także zwiększą się ich uprawnienia w zakresie umarzania tych płatności. Zarazem prezydium WRN uzyskają pełnię uprawnień co do zmiany decyzji rad niższych stopni w tym względzie a także decydować będą ostatecznie o umarzaniu zaległych podatków od ludności i gospodarki nieuspołecznionej.

A więc pełnia władzy zostanie radom dana. Zwiększa to w sposób zasadniczy odpowiedzialność każdego członka prezydium, każdego pracownika urzędu rady, każdego radnego. W codziennej pracy działacze rad muszą wyrobić w sobie umiejętność godzenia bardzo ważnych potrzeb swojego powiatu czy województwa — z potrzebami ogólnonarodowymi. Taki jest między innymi sens procesu decentralizacji.

P. Z.

Samotnik z Huty Polańskiej

Wieś Huta Polańska, to jedna z dawnych wsi bieszczadzkiej która uległa całkowitemu zniszczeniu w czasie walk z bandami UPA.

W ub. r. na zarośniętych trawach pogorzeliśskich zjawiał się pierwszy obywatel nowej wsi. Śmiałkiem tym, żyjącym od przeszło roku zupełnie samotnie, jest Jerzy Morawski.

Na 10 ha dzierzawionej od państwa ziemi zamierza urządzić gospodarstwo hodowlane. (API)

Korzenie

Z prasy: W ubiegłą niedzielę w południe na boisku „Arena” przy ul. Jarochońskiego jacyś nieznanzi chłopcy w bestialski sposób zabili psa — wilka, obrzucając go kamieniami i butelkami.

Janek ma 14 lat, ale rodzice wciąż traktują go jak małe dziecko. Nie wolno mu nigdzie wychodzić samemu. Ani do kina, ani do świetlicy przyszkolnej. Nie wolno mu nawiązać do harcerstwa, ani bawić się z kolegami na podwórzu. Do szkoły odprowadza go mama. Wprawdzie nie pod samą bramę, bo sobie to u niej wyprosił. Wstyd przed kolegami. Ze szkoły przechodzi sam, ale liczą mu każdą minutę spóźnienia. Czasem wychodzi z rodzicami do znajomych lub do kawiarni, rzadziej do kina. Ale zawsze z nimi. Nigdy z kolegami. Wyjątek stanowi tylko niedzielna msza dla młodzieży. Wtedy wolno mu pójść samemu. Kiedyś poszedł zamiast do kościoła na „Arenę”, koledzy walczyli ułaśnie z wielkim zwierzem. Podniecony ich krzykami porwał za kamień. Pies był już bardzo cicho.

Adam uchodzi w rodzinie za najbardziej zdyscyplinowanego chłopca. Na py-

tania ciotek i krewnych odpowiada krótko i zwięźle. Lekcje odrabia zaraz po obiedzie, ręce ma zawsze czyste, buty też. Uczy się nieźle. Młodszy brat i siostra uważają go za wzór doskonałości. Adam nigdy nie dostaje lania, tak jak to się młodszym, niestety, często zdarza. Ojciec ma twardą rękę, a matka uważa, że bez „bicia” trudno się obyć w wychowaniu dzieci. Kiedy ojciec wymierza porcję batów Jurkowi czy Irce, Adam uśmiecha się z wyższością. „Głupie dzieciaki”. On przechrztył „starych”. Ostatnie lanie odebrał mając 12 lat. Utkwiło mu dobrze w pamięci. Udoskonalił więc taktykę. Gdyby „starczy” wiedzieli, że jego dziełem i dobranej paczki „kumpli” są te wszystkie szyby w okolicy, rozwalone płoty, koty uduszone i zamordowane psy — to chyba by go zabili. Ale nie wiedzą, bo Adam ma dwie twarze.

Nie znam ani Janka ani Adama. Wiem tylko, że w niedawną niedzielę jacyś

chłopcy zatkali kamieniami na boisku „Arenę” psa. I wyobraziłam sobie, że m. in. mogli tam być tacy chłopcy jak Janek i Adam. Bo chłopców podobnych do Adama i Janka znam. I to, niestety, wielu.

Bestialstwo u dzieci nie jest wrodzone. Powstaje na skutek złego wychowania. Nie zawsze musi to być zły przykład w formalnym tego słowa znaczeniu. Nadmiar opieki, brak zaufania do dziecka również deprawuje. Dziecko to po prostu mały człowiek nie znoszący lekceważenia i dyrygowania. Wychowywać to znaczy m. in. uznać problemy dziecka za poważne, warte przedyskutowania. Jedną rozmową z dzieckiem potraktowanym jako równorzędny partner — więcej daje, niż miesiąc karpalskich napomnień i rozkazów.

Zatłuczony kamieniami pies jest groźnym memento dla wielu rodziców nie tylko z okolicy „Areny”. Baczmy, aby okrucieństwo naszych dzieci nie dotknęło nas samych.

ZOFIA

Obwieszczenia

OBWIESZCZENIE

Kolegium Karno-Administracyjne przy Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — orzeczeniem z dnia 9. X. 1961 r. ukarało obywatela Ignacego Opała, zamieszkałego w Poznaniu grzywną w wysokości 600 zł za prowadzenie ulicami Poznania w dniu 12 lipca 1961 roku motoroweru w stanie wskazującym nadużycie alkoholu. Obywatel Opała naruszył § 53 Rozporządzenia Ministrów Komunikacji, Spraw Wewnętrznych i Spraw Wojskowych z dnia 27. X. 1937 r. K1277

OBWIESZCZENIE

Podaje się do wiadomości wszystkim byłym członkom R. S. P. Budowlana, Gniezno, Dalkoska 2/3, — że wpłacone do dnia 31. XII. 1960 r. udziały członkowskie należy odebrać do dnia 30. V. 1962 r. Po tym terminie nieodebrane udziały zostaną spisane na fundusz zasobowy zgodnie ze Statutem Spółdzielni. Wszelkich dodatkowych informacji w tej sprawie udziela Zarząd.

Zarząd RSP Budowlana, Gniezno
K1309

Nieruchomości

Ogrodnictwo 2,5 ha, opłotowane w Poznaniu z domem mieszkalnym — sprzedam. Informacje: Poznań, Głogowska 29 m. 7 albo tel. 16-78. 406g

Ogrodnictwo 1 ha ziemi, budynek trzy ciepłarnie 15 m długie, c. o., zelektryfikowane — sprzedam (pośrednicy wykluczeni). Koźlecki, Jarocin, Warszawska 79. 415g

Sprzedam lub wydzierżawię nowoczesną fermę kur z wychowalnią i wolnym domkiem jednorodzinny, niedaleko Poznania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 426g.

Parcele 2.000 do 5.000 m² dobrej ziemi przy Poznaniu z dogodną komunikacją — zaraz kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 43g.

Dom w Kościanie, duży ogród centrum (wolne mieszkanie) korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 435g.

Kupię domek jednorodzinny dwa pokoje z kuchnią, murowany (cena 120.000 — 150.000). Stefan Dydo, Sokołów Podl., ul. Boh. Chodakowa 67. 438g

Gospodarstwo 14 ha, łąka, las, żywy i martwy inwentarz, zabudowania, stan dobry — sprzedam lub zamienię na mniejsze. Korpik — Koninek, poczta Pniewy, względnie Poznań, Głogowska 84 — fryzjer. 470g

Sprzedam działkę pod budowę 1000 m², blisko tramwaju. Poznań Osiedle Plewiska, ul. Zielarska 19. Wiadomość: Wrocław, ul. Górnickiego 37 m. 5 (Kudlak). K1275

OGŁOSZENIA DROBNE

Działki powyżej 1 ha przy szosie szamotulskiej, 300 m od Jeziora Kierskiego (komunikacja autobusowa w miejscu) spieszenie sprzedawcy właścicieli w cenie 5 zł za m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dia 483g.

Sprzedam 5 mórg ziemi w tym 2 morgi sadu, dom 1-rodzinny z zabudowaniem gospodarczym, światło, siła. Odległość od dworca kolejowego Koźmin Wlkp. 1.300 m. Przystanek autobusowy na miejscu. Wiadomość: Józef Aleksandrak, Koźmin k. Krotoszyń, ul. 1 Maja 32. 493g

Sprzedam działkę budowlaną 5.000 m² z planem budowy nadomek bliźniaczy, częściowo uzbrojona w Swarzędzu, ulica Cieszkowskiego, cena przystępna. Informacje: Adam Duda, Swarzędz, ul. Poznańska 6 m. 2. Pośrednicy wykluczeni. 486g

Zguby

Zgubiono zegarek „Era” dnia 3 lutego — Langiewicz — Kosińskiego, uczciwego znalazcę prosię o zwrot za wynagrodzeniem. Langiewicz 18 m. 4, godz. 17. 511g

Zgubiono książeczkę zamówień nr 332 wydaną przez DRN Poznań-Grunwald, Stefania Arning, Poznań, ul. Wojskowa 11/13 m. 4. 433g

Poszukujemy
POKOJU

z telefonem do użytku służbowego w godzinach od 7—15.

Oferty składać do godziny 15 pod nr telefonu 24-64. K1331

DYREKCYJA
PAŃSTWOWEJ SZKOŁY PIELEGNIASTWA
W POZNANIU, ulica Walki Młodych nr 13

zawiadania

ze przyjmuje

ZAPISY KANDYDATEK

na rok szkolny rozpoczynający się 5 marca br. Nauka trwa 2 lata. Nauka i internat bezpłatny. Możliwość uzyskania stypendium żywnościowego. Warunki przyjęcia: świadectwo dojrzałości (duża matura), dobry stan zdrowia, wiek od 17—35 lat. K1190

W poniedziałek - 19 lutego - ciągnięcie
KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

W sobotę ostatni termin nabycia losu!

K794

Przetargi — Komunikaty

Zakłady Budowy Maszyn Chemicznych w Poznaniu, ulica Górczyńska 38, telefon 638-91, ogłaszają przetarg na wykonanie prac malarskich. Malowanie wszystkich obrabiarek produkcyjnych w ilości około 60 szt. Wszelkich informacji udzieli Dział Głównego Mechanika. Przetarg odbędzie się 27 lutego 1962 r., o godzinie 12 w biurze Dyrektora Technicznego. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania powodu. K1256

Rada Wojewódzka Zrzeszenia „Ludowe Zespoły Sportowe” w Poznaniu, ulica Grunwaldzka nr 24, ogłasza przetarg na wykonanie robót remontowych przy nadbrzeżu Przystani Ludowego Klubu Żeglarskiego w Klekru.

Remont obejmuje następujące prace:

- roboty ziemne, około 80 m³;
- roboty ciesielskie (odeszkowanie) 100 m²;
- roboty betonowe około 50 m³.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty wraz z kosztorysem, należy składać do dnia 23. II. br. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 24. II. br. Wszelkich informacji udzieli Dział Inwestycji, pokój nr 18, telefon 630-03. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. 745g

Instytut Przemysłu Ziarniskiego w Poznaniu, ulica Libelta 27, telefon nr 97-33, ogłasza przetarg na wykonanie kapitalnego remontu budynku w Plewiskach pod Poznaniem. W zakres robót wchodzi: przeróbka mieszkania na parterze na laboratorium, przeróbka poddasza na mieszkania, wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnej i elektrycznej. Termin ukończenia remontu do 30 czerwca 1962 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin zgłoszenia ofert upływa z dniem 26 lutego 1962 r. Wszelkich informacji udzieli Sekcja Inwestycji I. P. Z. Instytut zastrzega sobie prawo wyboru najkorzystniejszej oferty. K1225

Okręgowa Mleczarnia Spółdzielcza w Grodzisku Wlkp., ulica Mossego nr 9/11, telefon 20, zaprasza do zgłaszania ofert na bieleńnię wapnem, malowanie kredą i farbą olejną, pomieszczeń produkcyjnych, biur Zakładu Mleczarskiego Grodzisk, Śmietanczarni Rakoniewice i piecu Zlewni Mleka. Materiały winien dostarczyć wykonawca. Bieleńnię wapnem ma być dokonane dwa razy w roku 1962 r. Termin pierwszego bieleńnia od 25. IV. do 5. V. 1962 r. Termin drugiego bieleńnia od 5. XI. do 15. XI. 1962 r. Malowanie kredą i farbą olejną od 5—15. V. 1962 r. Dokumentacji projektowo-kosztorysowej zleceńodawca nie posiada. Oferty mogą nadsyłać przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające uprawnienia. Termin składania ofert do dnia 10 marca 1962 r. Zleceńodawca zastrzega sobie wybór wykonawcy na bieleńnię wapnem i malowanie kredą oraz farbą olejną. K1068

Zarząd Wielkopolskiego Studium Muzycznego, Spółdzielnia Pracy w Poznaniu, ul. Libelta 28 m. 5, ogłasza przetarg na wykonanie:

- 4.000 szt. uchwyty do akordeonów,
- 2.000 szt. zaczepów do pasów akordeonowych.

Wzory oglądać można w biurze Spółdzielni. Oferty składać należy w terminie do 20 lutego 1962 r. Zarząd zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K1354

„Społem” Związek Spółdzielni Spożywców PRL — Zakład Produkcji i Usług Technicznych — w Poznaniu, ulica Grochowe Łąki nr 2, ogłasza przetarg na wykonanie w Hali M. T. P. z materiału zleceńodawcy robót malarskich w zakresie których wchodzi wymalowanie powierzchni obejmującej ok. 1500 m² farbami szwedzkimi, klejowymi i olejnymi. Dokumentacja znajduje się do wglądu w Dyrekcji Zakładu. Termin wykonania robót do dnia 9. III. 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w 10 dni po ogłoszeniu niniejszego przetargu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zakład zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K1246

„Społem” Związek Spółdzielni Spożywców PRL — Zakład Produkcji i Usług Technicznych — w Poznaniu, ulica Grochowe Łąki nr 2, ogłasza przetarg na wykonanie w Hali M. T. P. z materiału zleceńodawcy robót malarskich w zakresie których wchodzi wymalowanie powierzchni obejmującej ok. 1500 m² farbami szwedzkimi, klejowymi i olejnymi. Dokumentacja znajduje się do wglądu w Dyrekcji Zakładu. Termin wykonania robót do dnia 9. III. 1962 r. Otwarcie ofert nastąpi w 10 dni po ogłoszeniu niniejszego przetargu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zakład zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. K1248

Spółdzielnia Pracy „Elektro-Technika” w Poznaniu przy ul. Wronieckiej 3 — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie z materiału wykonawcy — 7.000 szt. elektrod neonowych aktywnych, partiami 1.750 szt. kwartalnie w roku 1962. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach w Zarządzie Spółdzielni w Poznaniu przy ul. Wronieckiej 3. Zastrzegamy sobie prawo wyboru dowolnego oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Otwarcie ofert nastąpi 14 dni po ogłoszeniu przetargu o godz. 10. K1315

Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Specjalistyczna w Poznaniu, ul. Wrocławska nr 6 — ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie z dostarczonego materiału 50 tys. sztuk zębów sztucznych z masy żywicznej „Superpont” z terminem dostawy po ca 17 tys. sztuk kwartalnie w ciągu 1962 r. Oferty należy składać do dnia 3 marca br., a termin przetargu wyznacza się na dzień 5 marca br., godz. 10 w siedzibie Spółdzielni. Z warunkami przetargu oraz z danymi technicznymi można się zapoznać codziennie w Biurze Zarządu Spółdzielni, ul. Wrocławska 6 w godzinach od 9—11. Oferty składać mogą przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania powodu. K1273

KOMUNIKAT

W dniach 16 i 17 lutego 1962 r. odbędzie się w Politechnice Poznańskiej, ul. Strzelecka 11 Sesja Naukowa Wydziału Budowy Maszyn. K1266

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, śp.

mgr. Bolesława Markowskiego

za spokój Jego duszy, odprowadzone zostaną msze św. żałobne dnia 15 lutego br. o godzinie 7 w kościele św. Jana Kantego w Poznaniu oraz w kościele farnym w Gostyniu, o godzinie 19.

Zyczliwych pamięci Zmarłego zawiadamia

ZONA I MATKA 525g

W pierwszą tak bardzo bolesną rocznicę śmierci najukochańszego i nigdy niezapomnianego męża

Władysława Sołtysiaka

odprawiona będzie msza św. żałobna dnia 16 lutego br., o godzinie 8 w Kolegiacie Farniej, o czym zawiadamia zyczliwych Jego pamięci

ZONA 49837g

Panu Doc. Dr. Kazimierzowi Jasińskiemu, za trudny i serdeczny opiekę w czasie długotrwałej choroby, Duchowieństwu a wśród nich Kolegom z ławy szkolnej, Przeszłemu Sądowi Wojewódzkiego, Kolegom pracy z Notariatu, Sądowi i Zespołowi Adwokackiego w Trzcielance, Przedstawicielom Notariatu w Poznaniu, Przychodni Obwodowej, Przedsiębiorstwu Przemysłu Terenowego, Przedsiębiorstwu Gospodarki Komunalnej, Powszechnej Spółdzielni Spożywców, Ośrodka Transportu Leśnego w Trzcielance, Kolegom, Przyjaciółom, Krewnym i Znajomym za okazane współczucie i pamięć, za udział w pogrzebie, za złożone wieńce i kwiaty na grobie mojego ukochanego męża, śp.

Witolda Wybieralskiego

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

ZONA Z RODZINA 542g

W dniu 11 lutego 1962 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa siostra, szwagierka i ciocia, śp.

Kazimiera Smolińska

z domu Sikorska

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm., o godzinie 13,15 na cmentarzu na Junikowie.

Pograzdza w żalu

RODZINA

Poznań, Al. Marcinkowskiego 11.

Dnia 12 lutego 1962 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

Kazimierz Brayer

pracownik Wydziału Budżetowo-Gospodarczego W Zmarłym stracił sumiennego pracownika i zyczliwego kolegę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 bm., o godzinie 13,45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RADA ZAKŁADOWA ZZPPIS

PREZYDIUM RADY NARODOWEJ

M. POZNANIA

K1352

W dniu 12 lutego 1962 r. zmarła nasza długoletnia pracowniczka

Genowefa Świtalska

LEKARZ DENTYSTA

odznaczona odznaką „Za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia”

W Zmarłej stracił sumiennego i oddanego pracownika Służby Zdrowia.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 14 lutego 1962 roku, o godzinie 16,00 na cmentarzu sołackim.

KIEROWNICTWO P. O. P. RADA ZAKŁADOWA

PRZYCHODNI OBWODOWEJ POZNAŃ - STARE MIASTO 775g

Dnia 11 lutego 1962 r. zmarł, śp.

Michał Koperski

nasz były długoletni, sumienny pracownik i dobry kolega.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 15 bm., o godzinie 16 na cmentarzu na Naramowicach.

Dyrekcja Rada Robotnicza Rada Zakładowa i Współpracownicy

MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA

WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W POZNANIU K1356

Wszystkim, którzy

wzięli udział w po-

grzebie, śp.

Juliana

Nowackiego

za okazane współczu-

cie, modlitwy, wień-

ce i kwiaty

SERDECZNE

PODZIĘKOWANIE

składa

RODZINA 675g

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaguje Kolegium w składzie: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Zbigniew Mika, Zbigniew Szumowski (z-ca redaktora naczelnego), Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21, łączą wszystkie działy. Sekretariat redakcji: 657-76, w godz. 8—17. Redaktor naczelny 657-76, sekretarze redakcji: 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 430-73. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”, Poznań, ul. Świerczewskiego 3 tel. 452-89. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3, tel. 444-59. M-7

Luty	Imieniny
14	Cyryla, Walentego
środa	Słońce: wsch.: 7.13 zach.: 17.02

Teatry

OPERA — g. 19 — „Carmen” (ko niec g. 22.30)
POLSKI — nieczynny
NOWY — g. 19 — „Dwoje na huśtawce” (koniec ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Rose Marie” (koniec ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11 — „Złota Rybka” (koniec ok. g. 12.30)
SATYRY — przedstawienie zamknięte

Kina

(Na wyłączną odpowiedzialność kierowników kin)
APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 — „Opętanie” (franc.-włoski, 18 l.)
BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Tarpany” (polski, 16 l.)
CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30 — „Przygody Tomka Sawyera” (USA, 10 l.), g. 18, 20.15 — „Wózek” (hiszp., 18 l.)
DOM KULTURY MO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Niewidomy Muzyk” (radz. 12 l.)
GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 — „Lili” (USA, 14 l.)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 — „Niezapomniany kamerdyner” — (ang. 12 l.), g. 18, 20.15 — „Szlachectwo zobowiązuje” (ang. 18 lat)
HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Jakobowski i pulkownik” (USA, 16 lat)
KOSMOS — g. 17, 19.30 — „Casino de Paris” (franc., 16 l.)
MALTA — g. 16, 18, 20 — „Wawóz grozy” (rum. 12 l.)
MINIATURA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Świadek urodzenia” (polski 12 lat)
MUZA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Szczęśliwie się skończyło” — (USA, 18 l.)
OSIEDLE — g. 15.45, 18, 20 — „Szkłany zamek” (franc. 18 l.)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Profesorok” (franc. 16 l.)
PIAST — nieczynny
PRZYJAZŃ — nieczynny
RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Mściciel z Laramie” (USA, 16 lat)
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Od Ape ninów do Andów” (włoski, 12 lat)
WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Parasol św. Piotra” (węg. 12 lat)
WCZASOWICZ — g. 17, 19.15 — „Porucznik Jazdy” (jugosl. 16 l.)
WOJSKOWE — g. 15, 17.30, 20 — „Król strzelców” (CSRS, 12 l.)
WRZOS (LUBON) — nieczynny
WRZOS (MOSINA) — g. 17, 19.15 — „Salwa o świecie” (radz. 16 l.)
FOTOPLASTIKON — g. 10—21 — „Cejlon”

Radio

WARSZAWA I: 7.20 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Recenzja J. Adamskiego książki B. Szackiej „Stanisław Staszic” — portret mieszczański; 9 — Dla klas I i II; 9.20 — Koncert Małej Orkiestry Rozgł. Śląskiej PR; 10 — Publicystyka międzynarodowa; 10.10 — Muzyka baletowa; 11 — Leksykon z Dolnego Śląska; 11.15 — Od melodii do melodii; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 12.45 — Na swoją nutę; 13 — Dla klas I i II; 13.20 — Rytm i piosenka; 14 — „Z warsztatu pisarza J. Krzysztosia”; 14.30 — „W słonecznej Hiszpanii”; 15.10 — „Postęp w gospodarstwie domowym”; 15.30 — Modest Mussorgski — instr. Maurice Ravel — „Obrazki z wystawy”; 16.05 — „Listy z Polski”; 16.25 — Z cyklu: „Amatorskie zeszyty przed mikrofonem”; 16.45 — Wirtuozii muz. rozr.; 17.05 — Dla młodego; 17.35 — „Piękne głosy”; 18 — Uniwersytet Radiowy; 18.10 — „Nowa przysłoda: „Gwinea”; 18.45 — „Pięć minut o wychowaniu”; 18.50 — Kurs nauki jęz. franc.; 19.05 — Koncert Orkiestry Rozgł. Łódzkiej PR; 20.26 Sport; 20.30 — Śpiewa „Mazowsze”; 21 — Koncert chopinowski; 21.30 — Eric Satie — „Gymnopédies” na fortepianie w instr. Erharda Jonesa i Claude Debussy’ego; 21.40 — „Parnasik”; 22.10 Gra Zespołu „Jazz Rockers”; 22.30 — W rytmie tanecznym; 22.55 Poradnia Rodzinna.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35 Kurs nauki jęz. ros.; 9.30 — „Stary Murzyn i medal” fragm. powieści; 10 — „W różnych nastrojach”; 10.50 — Z życia ZSRR; 11 — Orkiestry smyczkowe; 11.30 — Z życia ZSRR; 11 — Orkiestry smyczkowe; 11.30 — „Koncert — zagadka” w oprac. J. Morawskiego; 12.15 — Trzy pieśni; 12.25 — Pogadanka inż. J. Karłowskiego; 12.30 — Komentarz aktualny L. Rosławskiego; 12.45 — „List ze Śląska”; 13 — Utwory fortepianowe komp. włoskich; 13.20 — Chwila muz. z rezerwy; 13.25 — „Faraon” ode. 8 powieści B. Prusa; 13.45 — Aud. dla dzieci; 14 — Muz. tan.; 14.30 — „Z szerokiego świata” — audycja Lidii Owczarzak; 14.45 — Mówi Technika; 15 — Utwory kompozytorów współczesnych na flet i fort.; 15.15 — „Afryka śpiewa”; 15.30 — Dla dzieci; 15.50 — Śpiewający saksofon; 16.25 — Fel. filmowy K. Kązimińskiego; 16.40 — Sport; 16.50 — Listy spod lipy; 17 — Ulubione

Bezpieczeństwo — problem złożony

Z wczorajszej sesji Rady Narodowej m. Poznania

Pierwszą w tym roku sesję Rady Narodowej m. Poznania, która odbyła się wczoraj, poświęcono zagadnieniu bezpieczeństwa i porządku publicznego w mieście. W sobotnim artykule pt. „Te liczby — to alarm”, zapoznaliśmy nas z szeregiem Czytelników z przestępczością i wykroczeniami popełnianymi przez nieletnich. Radni natomiast omówili na sesji nie tylko ten jeden wycinek, tak bardzo złożonego problemu, ale również przedyskutowali sprawy przestępczości kryminalnej i gospodarczej wśród dorosłych, nieprzestrzegania przepisów karno-administracyjnych, ruchu drogowego oraz sprawy prostytucji, włóczęgostwa i zebraństwa.

Zebrane przez Komendę Miejską MO dane statystyczne dotyczące wyżej wymienionych przestępstw lub wykroczeń, są również sygnałem alarmowym. W jednym bowiem roku (1961) przestępstw natury kryminalnej i gospodarczej popełniono 7.076. W tym wypadku z całą pewnością pocieszaającym zjawiskiem jest to, że co roku zwiększa się stopień wykrywalności rozmaitych kradzieży i nadużyć. Niemniej jednak ważniejszą chyba sprawą są systematyczne dążenia do zmniejszenia liczby wszystkich wykroczeń popełnianych zarówno przez dorosłych jak i nieletnich.

Szukaniem dróg zaradczych zajęli się właśnie radni, a wynikiem głosów w dyskusji stało się podjęcie szeregu uchwał. M. in. postanowiono zobowiązać organa MO do wypracowania form zmierzających do jeszcze szybszego ujawniania przestępstw, godzących w interes gospodarki narodowej. Natomiast kierownicy lub dyrektorzy zakładów pracy, instytucji itd. powinni — w myśl uchwały RN — zwrócić bacniejszą uwagę na zabezpieczenie mienia państwowego przed marnotrawstwem i kradzieżą.

Niemalże wszyscy wczoraj radni przestępstwom i wykroczeniom popełnianym przez nieletnich. Dyskutanci zgodnie stwierdzili, że pomoc w zmniejszaniu liczby wykroczeń powin-

no okazywać starsze społeczeństwo. Niestety, często właśnie tak się zwraca, że zły przykład dorosłych staje się pretekstem do nadszarpnięcia przez młodych.

I w tym wypadku zapadły odpowiednie uchwały. Ustalono, że należy dokonać kolejnej weryfikacji miejscowych przepisów o zachowaniu się młodzieży w miejscach publicznych. Chodzi o to, by uregulować podstawowe zagadnienia dotyczące przebywania przez młodych na ulicy, w kinach, lokalach itp.

Na sesji mówiono ponadto o stanie bezpieczeństwa na ulicach miasta. Jak wiadomo, wypadków drogowych jest coraz więcej. Przyczyną tego stanu rzeczy są różne. Jedną z nich jest z pewnością wzrost liczby pojazdów mechanicznych. W 1961 r. zarejestrowano ich ok. 6 tys.; tym samym liczba ich przekroczyła 28 tys. Do tego trzeba jeszcze dodać około 40 tys. rowerów oraz szereg samochodów jeżdżących po poznańskich ulicach, a przyjeżdżających z innych

miast. Szybkiemu postępowi motoryzacji nie towarzyszy jednak ani poszerzenie jezdni, ani wzrost kultury osobistej kierowców. Oto podstawowe przyczyny zwiększającej się liczby zabitych i rannych. W zeszłym roku na 402 wypadki 40 osób poniosło śmierć, a 362 odniosło cięższe lub lekkie uszkodzenia ciała. Rozbitych pojazdów zanotowano aż 290.

Celem zmniejszenia liczby wypadków drogowych postanowiono przystąpić do opracowania planu odświeżenia skrzyżowań ulicznych, wykonania trwałego znakowania — na jezdniach — przejść dla pieszych, ustawienia odpowiednich znaków drogowych, zwłazcza w pobliżu szkół. Zobowiązano także organa MO oraz aparat karno-administracyjny do stosowania surowszych kar za brak sprawności pojazdów mechanicznych. (an)

Na razie żużel musi zastąpić asfalt

Co roku powtarza się ta sama historia. Jak tylko nastają deszczowe dni, ulice, które nie posiadają uciążliwej nawierzchni zamieniają się w bałorka. Donoszą nam o tym Czytelnicy, dla których uliczne błoto jest prawdziwą zimą.

Zrozumiałe, że równocześnie na wszystkich ulicach nie można położyć twardej nawierzchni. Na to potrzebne byłoby zbyt ogromne fundusze. Co prawda, systematycznie, od lat, każdej dzielnicy przybywa asfaltowych nawierzchni i płyt na chodnikach, ale mimo to jest wiele jeszcze takich ulic, które swym wyglądem przypominają polne drogi. Do nich należy m. in. Daleka, Grudzień, Kordeckiego i Świebodzińska. Jedną z Czytelniczek zawiadomili nas przy okazji, że dziury i błoto spowodowały, odmowę ze strony taksówkarzy jazdy na ul. Świebodzińskiej.

Na ogół mieszkańcy chętnie pomogliby przy wyspianiu ulic żużlem, a nawet przy ułożeniu płyt na chodnikach. Chodzi jednak o to, by Prezydium DRN dostarczyło odpowiedni materiał. Mieszkańcom ulic o nieumocnionych nawierzchniach trzeba pomóc. I nie można odkładać tej pomocy na okres późniejszy. Wiosna tuż, a wraz z jej nadejściem wzrośnie liczba dni deszczowych. (an)

„Tarpany” nowy polski film

„Tarpany”, to wbrew tytułowi — nowy polski film obyczajowo-psychologiczny, choć połowa zainteresowanych dopatruje się w nim zapewne naukowego dokumentu. Realizatorzy umiejscowili jego akcję w ośrodku doświadczalnym, zagubionym gdzieś wśród mazurskich jezior i lasów. Jego kierownik, pochłonięty pasją przeprowadzania coraz to nowych prób zdziczania pewnej rasy koni — nie dostrzega dramatycznej roli żony, ani też rodzicęj się miłości, jaką oddaje go młodzieńka asystentka. W rolach głównych: Andrzej Szalowski, Ewa Krasnodebska i Teresa Tuszyńska. Reżyseria Kazimierza Kulfa. Film wszedł na ekran kina „Baltyk”. (w)

Fot. — CWF

Na Topolowej sprzedają benzynę...

W tym tytule nie ma przesady. Bo rzeczywiście użytkownicy pojazdów mechanicznych w Poznaniu nie widzą innych stacji benzynowych, poza stacją przy ul. Topolowej. Podczas gdy w całym mieście jest 18 stacji, ta przy Topolowej sprzedaje około 20 procent paliw (3 tysiące ton miesięcznie, podczas gdy pozostałe stacje łącznie rozprzewadają około 12 tysięcy ton).

Na konferencji w CPN, która odbyła się z udziałem zainteresowanych dystrybucją paliw poznańskich instytucji, przytoczono ciekawy przykład. Kiedyś do dyrekcji za telefonował pewien kierowca z pretensjami, że na Topolowej jest ogromna kolejka, a jemu się spieszy; wydawanie benzyny idzie ślabo. Gdy usłyszał, że może zatankować paliwo w innej — nawet bliższej stacji — odpowiedział „to Pan tam jedź po benzynę, ja chcę na Topolowej”.

Dlaczego właśnie tam? Czyżby była tansza? A może obsługa grzeczniejsza? Chyba nie o to chodzi. Wszędzie jest ta sama benzyna, a i obsługa innych stacji niewiele przecięnie odbiega od tej ulubionej przez kierowców przy ul. Topolowej.

Tymczasem dyrekcja CPN z konieczności musi ograniczyć działalność tej stacji. Przy obecnym jej przeciążeniu nie wytrzymałaby zbyt długo kosztowne dystrybutory. Wysłunięto w związku z tym nawet wniosek o zmianę godzin sprzedaży. Stacja ma przejść z systemu trzyzmianowego na dwuzmianowy.

Na konferencji poruszono również szereg innych spraw związanych z rozprawdaniem paliw. Mówiono wiele o transporcie produktów naftowych, o przechodzeniu na eksploatację zimową (tu było najwięcej skarg, ze względu na brak olejów zimowych), o oszczędności paliw. M. in. w tej ostatniej sprawie słysze-

Liceum Plastyczne otrzyma imię Fr. Bartosza

W tych dniach odbyła się narada Rady Pedagogicznej Państwowego Liceum Sztuk Plastycznych. Przewodniczył jej dyr. Edward Kurzyński. Celem narady było omówienie sprawy nadania liceum imienia Franciszka Bartosza.

Obecny na zebraniu dr W. Rogala wygłosił odczyt o działalności Franciszka Bartosza, zapoznając nauczycieli i młodzież z tą bohaterską postacią.

Według jego relacji, plk Bartoszek urodził się w Czankowie w 1910 roku, jako syn nauczyciela. Był więc wielkopolem. Po uzyskaniu świadectwa dojrzałości, zapisał się do Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, którą chętnie ukończył. Podczas okupacji hitlerowskiej brał czynny udział w walce narodowo-wyzwoleńczej i położył duże zasługi dla Polaków. Jako plastyk był realistą, nie reprezentował skrajnie nowoczesnych kierunków. Zginął w akcji przeciw hitlerowcom jako członek i dowódca Gwardii Ludowej w maju 1943 roku w Warszawie. Odnaleziony pośmiertnie — Krzyżem Grunwaldu pierwszej klasy.

Uroczystość nadania Liceum nowej nazwy projektowana jest na 7 marca br. Przy okazji warto przypomnieć, że Liceum istnieje od 1946 roku, a w poprzednim roku obchodziło 15-lecie swego istnienia. Ma duże osiągnięcia w dziedzinie kultury plastycznej i ogólnej; wydało już 162 absolwentów, z których większość ukończyła studia wyższe. Gro no wychowawców tego liceum składa się z doświadczonych pedagogów zarówno przedmiotów plastycznych, jak i ogólnokształcących. (na)

liśmy ciekawy głos ile traci się na okólnym objeździe do szosy Warszawskiej. Trasa Chwaliszewska rozwiązałaby ten problem do tego stopnia, iż można by zaoszczędzić poważne sumy, rzędu kilku milionów złotych rocznie.

Także projekt dyrekcji CPN, dotyczący uruchomienia dodatkowej stacji obsługi (dla odciążenia stacji TOS przy ul. Topolowej), umiejscowionej w pobliżu Mostu Rocha — wart jest pochwały. Projektuje się mianowicie ustawienie estetycznego pawilonu, gdzie kierowcy (oddający swój pojazd np. do mycia czy przeglądu) mogliby chwilę odpocząć, a nawet wypić kawę. Niestety, ta inicjatywa — bardzo zresztą pożądana — nie spotkała się z przychylnym przyjęciem u władz architektonicznych. (jm)

W sprawie pończoch

Prośba babci

Chodzę po mieście, oglądam wystawy i wzywach. Gdyby tak mieć 18 lat zamiast 72. Kupiłby człowiek czerwone pończochy w pierwszej lepszej pasmanterii i po kłopotach. Bo ja właśnie, drogi „Głosie” w sprawie pończoch od Ciebie piszę. Chodzę i chodzę od sklepu do sklepu i pytam o czarne pończochy. Sklepy są różne — odpowiadają wszędzie ta sama: nie ma. Podobno wykupiły plastyczki. Nie mam już siły na dalsze obchody. Reumatyzm dokucza. Smarkule wyrzadzają ze stacjonu, nylony, kaprony, a ja mam taką skromną prośbę: czarne, obojętne z jakiegoś włókna, byle czarne. Panowie kierownicy sklepów, bądźcie mi i postarajcie się pomóc w załatwieniu tego sprawunku. Będzie Wam bardzo wdzięczna. Babcia

INFORMUJEMY

Uniwersytet Dla Rodziców przy Zasadniczej Szkole Elektrycznej, Al. Stalingradzka 41, urządza dzisiaj o godz. 18.30, odczyt dr. H. Muszyńskiego pt. „Wychowanie moralne dziecka w rodzinie”.

Klub Międzynarodowej Prasy i Książki zaprasza dzisiaj o godz. 19 na prelekcję red. L. Wachalskiego, dotyczącą wydarzeń politycznych. Wstęp wolny.

Sekcja Medyczna IWP zaprasza dzisiaj o godz. 18 do sali konferencyjnej przy ul. Czerwonej Armii 89, na odczyt lek. med. G. Straburzyńskiego z AM w Poznaniu, pt. „Leczenie zaburzeń starości w świetle doświadczeń Instytutu Geriatrii w Bukareszcie”.

Klub Turysty PTTK, St. Rynek 89/90, urządza dzisiaj o godz. 19 wykład dr. L. Gomoła pt. „Głęboka i działalność PPR w Poznaniu w czasie okupacji hitlerowskiej”.

Dyrekcja Państw. Zakładu Wychowawczego dla Dzieci Niewiniących w Owińskich zawiadamia, że z nowym rokiem szkolnym 1962/1963 przyjmie do szkoły podstawowej dzieci niewinące od lat 7—14, do klas V, VI, VII ze szkoleniem rzemieślniczym, a do przedszkola dzieci od lat 3—5. Blizszych informacji udziela dyrekcja, Owińska, pow. Poznań, tel. nr 5.

Dzielnicy Komitet FJN Nowe Miasto zaprasza dziś o godz. 18 do szkoły przy ul. Obotryckiej 25/27 na spotkanie radnych z mieszkańcami Zegrza. Jest to spotkanie, które miało się odbyć w dniu wczorajszym.

Z kroniki sądowej

„Biały” proces

13 bm. przed poznańskim Sadem Wojewódzkim rozpoczął się proces stanowiący epilog afery ujawnionej w Wojewódzkim Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Spożywczych i Młynarskich Państwowego Przemysłu Terenowego w Poznaniu. Głównym oskarżonym jest były naczelny dyrektor Zjednoczenia — Bolesław Hamburger.

Na ławie oskarżonych zasiadli też m. in. b. dyrektorzy Rejonowych Przedsiębiorstw Młynów Gospodarczych: w Poznaniu — Stefan Białkowski i Władysław Kosowski, w Nowym Tomyślu — Tadeusz Jankowski oraz w Rogoźnie — Jan Wegner.

Akt oskarżenia stwierdza, że w związku z opiniowaniem wniosków operowych: 17.30 — Aud. pedagogiczna; 17.35 — Aud. aktualna; 18 — Muz. tan.; 18.35 — Z cyklu: „Azymut 45”; 18.50 — Aud. dla młodzieży; 19.30 — Teatr PR; 20.20 — Mel. popularne; 20.30 — Fel. muz.; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Orkiestra Tan. PR; 22.10 — Przegląd kulturalny; 22.35 — M. Glinka: Walc — fantazja; 22.45 — Z cyklu: „Symfonia Beethovena IX Symfonia d-moll op. 75.

Telewizja

POZNAŃ: 10 — Program dla szkół: „Fizyka” dla kl. VII — (W-wa); 10.30 — Przerwa; 16.35 — Telekonkurs dla młódz. „Młodzi gosp. kraju” — (W-wa); 17.20 — Kino Krótkich Filmów — (W-wa); 18 — Progr. muzyczny — (Moskwa); 18.45 — „Na półkach księgarskich” — (W-wa); 18.55 Wszelkie TV: „Sztuka i idea” — (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny — (W-wa); 20 — „Kółko i krzyżyk” — teleturniej — (W-wa); 20.30 — Progr. public. — „Nasz wiek XX” — (W-wa); 21.05 — TV Studio Liter. „Legenda Aurea” J. Tuwima (W-wa); 21.25 — Film krótkometr. — (W-wa); 21.35 — Progr. public. „Ultras” — (W-wa); 22 — Ostatnie wiadomości — (W-wa).

Wystawy

SALON PTF — ul. Paderewskiego 7 — Wystawa indywidualna Z. Maciejewskiego — czynna od g. 10—19.
MUZEUM NARODOWE — Al. Marcinkowskiego 9 — Wystawa fotografii indyjskiej pt. „Indie, kraj i ludzie”.

Dyżurni pełnią

SZPITAL IM. RASZEJ — chirurgia — interna — ul. Mickiewicza 2, tel. 13-40.
APTEKI: Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Al. Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53.

Zmiana personalna

Jak się dowiadujemy, w tych dniach odwołany został ze swego stanowiska dyrektor Zjednoczenia Poznańskich Przedsiębiorstw Handlowych W. Domino. Na stanowisko to powołano dotychczasowego zastępcę dyrektora — A. Krawieckiego. (c)

ków o udzielenie koncesji na prowadzenie mytna, a także w związku z tuszowaniem kombinacji podwładnych, podsadni pobrali około 25 łapówek. Wysokość kwot pobieranych zresztą także przy innych okazjach (np. podjęcie się umorzenia śledztwa z powołaniem się na wpływy w prokuraturze) sięgała jednorazowo do 12 tys. zł. Korzyści materialne uzyskiwane były również w naturaliach (indyki, kiełbasa, otreby itp.).

Jako pierwszy składał wczoraj wyjaśnienia osk. Hamburger, który funkcję naczelnego dyrektora Zjednoczenia pełnił od 1957 roku. Oskarżony nie przyznał się do winy i obciążające go zeznania świadków określił jako pomówienia wynikające m. in. z zemsty. Proces trwa.

Był w szpitalu

W procesie b. dyrektora Szpitala Powiatowego w Kościanie — M. Wiśniewskiego, któremu m. in. zarzuca się prowadzenie praktyki lekarskiej bez odpowiednich uprawnień, istotne dla sprawy zeznania złożył wczoraj świadek dr Czesław W.

Świadek po raz pierwszy zetknął się z oskarżonym w 1942 roku w Szpitalu Dzieciątka Jezus w Warszawie. Nie wiem jednak — powiedział dr Czesław W. — czy Wiśniewski przebywał tam w klinice chirurgicznej jako pielęgniarz czy też student Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodniej na zajęciach klinicznych. W czasie powstania warszawskiego świadek znowu spotkał oskarżonego tym razem jako członka załogi szpitalnej. Po wojnie wspólne spotkania nastąpiły na posiedzeniach Towarzystwa Chirurgicznego.

Ze względu na konieczność przesłuchania dalszych świadków Sąd zarządził nową przerwę w rozprawie do 6 marca. (ak)

W sprawie „asa” wywiadu

Na prośbę jednego z Czytelników podajemy, że w notacie pod tytułem „As” wywiadu Gehlena („Głos Wielkopolski” z 9 bm.) cho dźło o Kazimierza Adamczewskiego, zamieszkałego w Poznaniu, przy ul. Świerczewskiego 69

